

# Odbicie wewnętrznej pustki

Wiersze, dedykowane znanym i mniej znanym uczestnikom współczesnego obiegu literackiego (celowo używam tego dziwaczного określenia, z którego przyjdzie mi się dalej wytłumaczyć), mają być – no właśnie, czym? Zabawą z czyjąś konwencją, z czyimś językiem? Środowiskowym dowcipem? Pastiszem utworów kolegów? Niektóre – tak; pastiszem zresztą bardziej lub mniej udanym, choć trudno to osądzić, bo autor zdaje się czasem zaczynać wiersz całkiem celnie, od odwołania do cech najbardziej charakterystycznych dla twórczości swojego „bohatera”, by zaraz je rozmyć albo wręcz porzucić. Może więc są mikrorecenzją twórczości przywołanego poety, skondensowaną, celną, ostrą oceną, czymś zamiast szkicu krytycznego? Owszem, to też – i to taką, że może zboleć, bo nie ma, oj, nie ma Gawin dla nikogo taryfy ulgowej. Jak już recenzyjka – to brutalnie krytyczna. Szukajmy dalej: są może sposobem na powiedzenie czegoś bardziej generalnego, takim co nieco o tak zwanym życiu artystycznym? Jak najbardziej, tylko że diagnoza postawiona współczesnej poezji (poprzez jej przedstawicieli wskazanych z nazwiska) jest tu niezwykle jednowymiarowa: piszą o niczym ważnym, zanurzeni w sobie i w swojej niemocy, nie wierzą w poezję, tylko ją robią – by pozostawać w obiegu (wracam do użytego wcześniej dziwnego określenia, ale przywołam je jeszcze raz, proszę poczekać). No dobrze, to kolejne pytanie – a może „mówiąc językami”, prowadząc intertekstualną grę, Rafał Gawin próbuje skonstruować nieoczywistą, przesłoniętą, zza czyichś pleców wypowiedzianą, ale jednak wypowiedzianą – własną wizję świata? Tak, na pewno – i piszę to z ulgą, chociaż efekt tego zabiegu jest wręcz przygnębiający.

## **Tomasz Cieślak**

Dalszy ciąg recenzji można przeczytać w „Kalejdoskopie” 7-8/2018, który jest do kupienia w informacji Łódzkiego Domu Kultury (wejście od ul. Traugutta), w salonach sieci Ruch, Saloników Prasowych, Kolportera, Garmond-Press oraz salonach Empik, dostępny także w prenumeracie:

<https://prenumerata.ruch.com.pl/prenumerata-kalejdoskop-magazyn-kulturalny-lodzi-i-województwa-lodzkiego>